

Kochać czynem

Papież Franciszek podczas ostatniej podróży apostolskiej do Kuby przypomniał o “rewolucyjnej” mocy czułości i serdeczności, i że wiara jest impulsem, który pomaga nam wyjść poza siebie i budować mosty z bliźnimi.

Przedstawiamy niektóre rozważania świętego Josemarii Escrivy na temat miłości.

23-09-2015

Papież Franciszek podczas ostatniej podróży apostolskiej do Kuby

przypomniał o “rewolucyjnej” mocy
czułości i serdeczności, i że wiara jest
impulsem, który pomaga nam wyjść
poza siebie i budować mosty z
bliźnimi.

**Przedstawiamy niektóre
rozważania świętego Josemarii
Escrivy na temat miłości.**

**Serdeczność, lojalność,
zrozumienie**

Nasza miłość ma być również
serdecznością, ludzkim ciepłem. Tego
naucza nas Jezus Chrystus. (...) Jeśli
chrześcijanin nie miłuje czynem,
przegrywa jako chrześcijanin, czyli
przegrywa również jako osoba. Nie
możesz myśleć o innych tak, jakby
byli tylko liczbami albo stopniami, po
których ty możesz piąć się w górę,
albo tłumem, który można porywać
lub upokarzać, któremu można
schlebiać lub nim pogardzać,
zależnie od okoliczności. Myśl o
innych - przede wszystkim o tych,

którzy są obok ciebie - jako o dzieciach Bożych, którymi są, z całą godnością tego cudownego tytułu.

Powinniśmy postępować jak dzieci Boże wobec dzieci Bożych: nasza miłość ma być miłością ofiarną, codzienną, złożoną z tysiąca drobnych gestów zrozumienia, cichego poświęcenia, oddania, którego nie widać. To właśnie jest ów *bonus odor Christi*, sprawiający, że ci, którzy żyli wśród naszych pierwszych braci w wierze, mówili: *patrzcie, jak oni się kochają!*. (...)

Chcę zawsze mówić o codziennym, konkretnym życiu: o uświęceniu pracy, o relacjach rodzinnych, o przyjaźni. Jeśli *tu* nie będziemy chrześcijanami, to gdzie nimi będziemy? Miła woń kadzidła jest wynikiem działania rozżarzonego węgla, który w sposób niepozorny spala mnóstwo ziarenek. *Bonus odor Christi* dostrzegany jest wśród ludzi

nie dzięki krótkotrwałemu
płomieniowi krótkotrwałego ognia,
lecz dzięki skuteczności żaru cnót:
sprawiedliwości, lojalności,
wierności, wyrozumiałości, hojności,
radości.

To Chrystus przechodzi, 36

Myśl o innych

Z betlejemskiego żłóbka Chrystus
mówi do mnie i do ciebie, że nas
potrzebuje. Przynagla nas do życia
po chrześcijańsku, bez
kompromisów; do życia pełnego
oddania, pracy i radości.

(...)Odkupieńcza skuteczność naszego
życia może działać tylko dzięki
pokorze, kiedy przestajemy myśleć o
sobie samych i czujemy się
odpowiedzialni za to, by pomagać
innym.

To Chrystus przechodzi, 18

Nie można obcować po synowsku z Maryją i myśleć tylko o sobie i swoich własnych problemach. Nie można obcować z Maryją i zajmować się własnymi egoistycznymi problemami. Maryja prowadzi nas do Jezusa, a Jezus jest *primogenitus in multis fratribus*, pierworodnym między wielu braćmi. Poznanie Jezusa jest więc uświadomieniem sobie, że nasze życie nie może mieć innego sensu poza oddaniem się na służbę innym.

To Chrystus przechodzi, 145

Gdy zakończyłeś już własną pracę, zabierz się do pracy swojego brata, pomagając mu dla Chrystusa z taką delikatnością i naturalnością, aby nawet ten, komu pomagasz, nie zorientował się, że czynisz więcej, niż nakazuje sprawiedliwość.

— Na tym polega subtelna cnota dziecka Bożego!

Niech nikt nie będzie nam obojętny

Problemy naszych bliźnich mają być naszymi problemami.

Chrześcijańskie braterstwo powinno być zakorzenione głęboko w naszej duszy, tak żeby żadna osoba nie była nam obojętna. Maryja, Matka Jezusa, która Go wykarmiła, wychowała, towarzyszyła Mu w czasie Jego ziemskiego życia, a teraz przebywa wraz z Nim w niebie, pomoże nam rozpoznać Jezusa, który przechodzi obok nas, który się uobecnia w potrzebach naszych braci, ludzi.

To Chrystus przechodzi, 145

Czynem i prawdą

Jeśli zobaczę, że nie praktykujesz błogosławionego braterstwa, które stale ci głoszę, przypomnę ci serdeczne słowa św. Jana: *Filioli mei, non diligamus verbo neque lingua, sed*

opere et veritate — Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą.

Droga, 461

Szczere postanowienie: umilać i ułatwiać drogę innym, bo życie i tak niesie już ze sobą dość goryczy.

Bruzda, 63

Kiedy trudno ci okazać komuś życzliwość, wyświadczyć przysługę, pomyśl, że ten człowiek jest dzieckiem Bożym, pamiętaj, że Pan przykazał nam miłować się wzajemnie. — Co więcej: codziennie wnikać głębiej w to przykazanie ewangeliczne: nie wypełniaj go tylko powierzchownie. Wyciągaj z niego wnioski — to całkiem łatwe — i w każdej chwili dostosowuj swoje postępowanie do tych wymogów.

Bruzda, 727

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/kochac-
czynem/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/kochaczynem/) (05-08-2025)